

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.—
Zagranicą kwartalnie mk. 22.50.

Wtorek 11 marca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy i mk. 50. Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1/5 fen. za wiersz

Teatr Polski

Cegielniana 63.

pod dyktando: Fr. Rychłowskiego

Wtorek, dnia 11 marca 1919 roku

Środa, dnia 12 marca 1919 roku

Czwartek, dn. 13 marca 1919 roku

Mąż z loterji

Wet za Wet

ORLĘ

Likwidacja wojny.

Niewielu ludzi zdaje sobie doładnie sprawę z tego, czym jest w istocie rzecz ów straszny kataklizm dziejowy, który przejdzie do historii pod nazwą wojny powszechnej, nieznaną dotychczas dziejom ludzkości. Wyobrażano sobie przeważnie, że skoro tylko oręż tej lub innej grupy zwycięży, narody, zmęczone długotrwałą wojną, wyczerpane z sił, z radośnym upojeniem pochwycają gałązkę oliwną i w pracy twórczej szukają będą środków dla złagodzenia klęsk, zadanych im przez wojnę, której likwidacja, być może długotrwała, toczyć się będzie spokojnie.

Stało się jednak inaczej. —

Pożoga wojenna znikła, ale rozlew krwi nie ustał. — Burza szaleje dalej. Rewolucja objęła w swoje szpony większość krajów środkowej i wschodniej Europy. Runęły w gruzy trzy potężne mocarstwa, holdujące siłą przed prawem.

Właściwie mówiąc, siła przed prawem panowała zawsze na kuli ziemskiej od samego zarania ludzkości, od pierwszej chwili kształtowania się jej plemion w narody i organizmy państwowe.

Lecz i prawo nie pozostawało biernym. Stawiało ono opór sile, co raz to skuteczniej chroniąc słabych przed samowolą silniejszych. —

Działo się tak w życiu prywatnym narodów, lecz w życiu ich państwowym, brutalna przemoc była zawsze ultima ratio dla pokonanych przez silę.

Był to główny czynnik, wywołujący rewolucje, które atoli występowały rzekomo w obronie praw człowieka, same uciekały się i do dziś dnia uciekają się do teroru, w przejawach których o wiele bezwzględniejszego i większego, niż najbardziej krwawego despotyzmu. Świeże tego przykłady mamy na rewolucji bolszewickiej w Rosji i wystąpieniach spartakusowców w Niemczech, gdzie rewolucja wychylała bezpośrednio po rozpoczęciu likwidacji wojny powszechnej, co obalała trzy kolosy państwowe, do nieśmiertelności stojące w szeregu najpotężniejszych mocarstw militarnych.

Dumie naszej narodowej schlebia fakt, że trzy żarłoczne sępy, co Polkę na części rozszarpały, strawić jej nie mogły; że Nemezis dziejowa wywierzyła nam nareszcie sprawiedliwość. Dla myślącego człowieka to nie wystarczy. Szuka on głębiej przyczyn upadku tych państw i znajduje je.

Spoleczeństwo narodu tworzącego potężny organizm państwowy przywrócić można do wspaniałego gmachu, na którego najwyższym piętrze władzą jest stacja telegrafu iskrołowego, roznoszącego po całej kuli ziemskiej myśl ludzką, jej wytwory kulturalne i nakazy polityczne.

Gmach ten opiera się na mocnych fundamentach. Fundamentami tymi

dla potężnego mocarstwa i słabego organizmu państwowego są warstwy pracujące, ponożące zazwyczaj największe ciężary tak zwanych konieczności państwowych i zazwyczaj najbardziej upośledzone. Skoro w fundamentach gmachu porobią się rysy i szczeliny, które w porę naprawiane nie zostaną, gmach cały runie i przywali gruzami całej jego urzędzenie.

Tak samo jeżeli wśród warstw pracujących a upośledzonych, powstanie ferment, któremu w stosownej porze nie umiano zapobiedz, runie w gruzy gmach państwowy, choćby z pozorów czynił wrażenie niezwalczonych potęg.

Jakie wrażenie wywierała przed wojną Rosja, ze swoją kolosalną armią, niewyczerpanym materiałem ludzkim do jej uzupełnienia i kolosalnymi zasobami wszelkich bogactw przyrody.

Ale w jej fundamentach rozgospodarzył się ferment przyduszony starannie przez brutalną przemoc krótkowzrocznej biurokracji, lecz nie leczony radykalnie za pomocą reform społecznych, politycznych i gospodarczych.

Rysy i szczeliny w fundamentach pogłębiały się, aż wreszcie gmach caratu rosyjskiego runął, grzebiąc pod gruzami rządzących i rządzonych, warstwy uprzywilejowane i cały dorobek polityczny, oraz kulturalny długiego szeregu poprzednich pokoleń. Kto wie, czy po usunięciu gruzów, gdy burza rewolucyjna przyczichnie, nie znajdzie się na tych bezkresnych obszarach, nie więcej okrom pustki z ukrytymi w łonie ziemi skarbami przyrody, z których korzystała będą obcy przybysze, lub też czy olbrzymie państwo „białych carów“ nie rozpadnie się na drobne państwa tak licznie z sobą związane, że dąży do dawnej potęgi nigdy już nie wróci.

To samo mniej więcej zastosować się daje i do Niemiec, gdzie system pruski policyjny zapanował wszechwładnie, oparty o militarizm rozwinęły do kolosalnych rozmiarów. Warstwy uprzywilejowane, rozmieszczone na wyższych i najwyższych piętrach gmachu społecznego, nie zwracały dość bacznego uwagi na to co dzieje się w fundamentach, zasugerowane przez potęgę zdawało się niezwalczonych militarystów.

I runął gmach Rzeszy Niemieckiej, a z pod jego gruzów bardzo być może wyłoni się szereg państw nie mieckich, które już nigdy dość silnie nie zrzeszą się z sobą i Niemcy już nigdy do dawnej nie wrócą potęgi.

Co do Austro-Węgier, holdujących zawsze zasadzie „devis et impera“ — rozpadnięcie tej monarchji samo przez się tłumaczy się jasno.

Wśród tych trzech potęg rozwalonych, jako konieczność dziejowa od radza się do nowego bytu państwo o świetnej przeszłości historycznej, od samego zarania swego istnienia młujące wolność — Polska. Jej to przyroda teraz w udziale spełnić zadanie

na Wschodzie Europy, któremu Rosja poddać nie umiała: to wypadnie zapewnić tryumf prawu nad siłą i przemocą brutalną. Dlatego właśnie koalicja otacza ją specjalną opieką, bo zachód Europy pojmuje dobrze, że tylko Polska na Wschodzie, tak, jak Francja na Zachodzie ponieść może przed narodami pochodnię cywilizacji po drodze postępu racjonalnego, po świetlanej przyszłości tam, gdzie powiewa różnobarwny sztandar wolności ludów, ładu i porządku.

S. Zp.

Pobór rocznika '898.

Państwowa Komenda Uzupelnień otrzymała rozkaz z Ministerstwa Spraw Wojskowych, żeby z dniem 1 marca b. r. rozpocząć pobór ponisowych, urodzonych w roku 1898, a przebywających obecnie w mieście Łodzi, tudzież w powiatach Łódź, Łask i Brzeziny.

Zanim szczegółowe informacje w tej mierze będą ogłoszone, P.K.U. podaje na razie do wiadomości, że wobec ustalenia daty poboru wstrzymuje pisywanie się ochotników z rocznika 1898, podlegającego poborowi, przyjmowani natomiast będą ochotnicy z innych roczników i to tylko przez ten tydzień. Ostatnia Komisja Przegładowa odbędzie się w piątek 14 b. m.

Ciężkie położenie pod Lwowem.

Jak widać z ostatnich komunikatów sztabu generalnego, bezpośrednio po zerwaniu przez ukraińców rokowań o zawieszenie broni, rozpoczęła się na froncie lwowskim akcja niezmiernie gwałtowna. Sytuacja, w jakiej dziś front ten się znajduje, jest bezspornie bardzo ciężka. Atak idzie ze wszystkich stron. Na sam Lwów koncentrują ukraińcy ciężką artylerię, starając się sterylizować ludność i uniemożliwić egzystencję w samym mieście.

Od północy nacisk wojskowy ukraińców na linię kolejową Przemyśl-Lwów nie jest wielki, krąży tu jednak znaczne bandy doskonale zorganizowanego chłopstwa.

Główny atak ukraiński poszedł od południa i prowadzony znaczными silami pod komendą pułk. Hoffmana (niemca, chwilowo osiągnął swój cel, przerywając połączenie kolejowe między Gródkiem a Sądową Wisznia. Sytuacja bohaterskich obrońców Lwowa, jak widzimy z powyższego, jest niezmiernie ciężka.

Polskie oddziały znalazły się w tem położeniu nie z powodu złego kierownictwa, ani też z powodu samej jakości żołnierza. Wiemy chociażby z ostatnich list strat, że dowódcy polscy osobiście prowadzą w bój żołnierzy, ginąc z nimi razem w szturmach i atakach. Wiemy z drugiej strony, że żołnierz nasz stał w potrzebie świetnie i góruje nad ukraińskimi.

Przyczyną trudnego położenia jest poprostu brak wykwapowania wojennego, który sprawia, iż od połowy grudnia organizacja i rozwój naszej armji postępuje w stosunku za powolnym do zadań, jakie tej armji położenie kraju nasuwa.

W chwili obecnej należy oczekiwać z pewnością przeciwwskazji polskiej. Co do kierunku jej trudno jakkolwiek stawiać wnioski. W każdym razie będzie ona zapewne przeprowadzona z wielkim pośpiechem, tak, aby po szczęśliwym jej wyniku zdołano jaknajszybciej doprowadzić do porządku tor kolejowy między Sądową Wisznia a Gródkiem Jagiellońskim. Jak wiadomo, ukraińcy wysadzili już na tej przestrzeni w powietrze t. zw. Księży most i zapewne będą się jeszcze starali tor kolejowy jaknajwięcej zniszczyć. Tor ów decyduje zaś nie tylko o dowozie środków walki na zagrożony front, lecz również o dowozie żywności dla mieszkańców bohaterskiej stolicy wschodu Polski.

Kronika polityczna.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu przewiduje:

1) drugie, ewent. trzecie czytanie przedłożenia rządowego w sprawie przywozu znaków pieniężnych w walucie austriacko-węgierskiej;

2) sprawozdanie komisji odbudowy kraju w sprawie wniosku dra Kotulji, co do odbudowy mostu na Sanie pod Przemyślem;

3) wniosek nagły posła Majewskiego i tow. w sprawie rozpoczęcia pracy w komisjach nad ustawą obowiązkowego ubezpieczenia robotników od kalectwa, braku pracy i starości;

4) wniosek nagły posła Suligowskiego i tow. w sprawie komisji do spraw miejskich;

5) wniosek nagły posła Diamanda w sprawie wyłącznego uprawnienia państwa do zakładania rurociągów, służących do przeprowadzenia gazu świetlnego;

6) wniosek nagły posła Mroźewskiego o grabieży i nadużyciach w lasach rządowych i donacyjnych w pow. Kolskim.

Warszawa ma być centrum Europy.

„Paris Midi“ zamieszcza dłuższy artykuł pana Majusa Leblonda, w którym pisze, że Polska wkrótce stanie się potęgą wojskową. Naród polski bowiem posiada wysoką cywilizację i już od średniowiecza łączyły go ściśle węzły z zachodem.

Stworzenie silnej Polski jest konieczne dla powstrzymania wszechmilitaryzmu pruskiego, zaś Warszawa dla swego położenia geograficznego winna odgrywać rolę, którą w Europie środkowej dotąd odgrywał Berlin. Zadaniem Polski jest stworzenie Europy środkowej nie prusackiej, lecz Europy ludzkiej. To wy, polacy

kończy Leblond — winniście ją zrealizować rozumnie, jak ongi zrealizowaliście ją szabłą.

Rumunja a Polska.

P. A. T. podaje treść depeszy iskrowej przesłanej prezydentowi min. Paderewskiemu przez zastępcę rumuńskiego prezydenta ministrów Pherekidy.

Do Jego Ekscelencji Pana I. Paderewskiego prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych, republiki polskiej. Otrzymałem z najwyższą przyjemnością wiadomość, w której Wasza Ekscelencja donosi o objęciu przez niego czynności prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych republiki polskiej i wyraża się w takim uczuciu największej przyjaźni dla Rumunii. Proszę Waszej Ekscelencji uwierzyć, że rumuni widzą z radością Europę przywracającą Polskę do jej praw. Niesprawiedliwość jest naprawiona. I my również, jak to mówi Wasza Ekscelencja, w najzupełniejszej zgodności podjęliśmy się być obrońcami porządku tej części Europy, jak to zamierza Polska. Poświęćmy temu zadaniu wszystkie nasze wysiłki i mamy silną nadzieję, że nasze z kraje niezawiodą w tym szczytnym posłannictwie, i jakie tej przypaść wobec groźby anarchii zagrażającej nam ze wszystkich stron i wyrażam serdeczne życzenia by Polska i Rumunia przezwyciężyły wszystkie trudności, jakie mogą się znaleźć na tej drodze.

W sprawie inwalidów.

Kierownik Łódzkiego Oddziału Sekcji Opieki Ministerstwa Wojny, podaje do ogólnej wiadomości co następuje:

Powołując się na rozkaz Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 7-go marca 1919 r. w sprawie organizacji Opieki nad Inwalidami z wojny obecnej, (obywateli Państwa Polskiego bez różnicy wyznań), iż akcja ta została całkowicie ujęta przez Ministerstwo Wojny i jej Ekspozyturę Prowincjonalną, zawiadamiam, że poczynanie w tym kierunku jakichkolwiek akcji, jak organizowanie Komitetów Opieki nad Inwalidami, Związków Inwalidzkich i t. d. winno znajdować się w ścisłym kontakcie z Ekspozyturą Sekcji Opieki.

Powstałe więc inne w Łodzi i okolicy Komitety Opieki nad Inwalidami, winny w jaknajszyszym czasie porozumieć się z kierownikiem Ekspozytury Łódzkiej przy ul. Widzewskiej № 122.

Wszelkie zbiórki odzieży, pieniędzy mogą być tylko podjęte po uprzednim porozumieniu się z kierownikiem Ekspozytury.

Istniejący więc Komitet Opieki nad Inwalidami z prezesem p. A. Stamirowskim na czele, oraz istniejący od 2 miesięcy Związek Inwalidzki z panem Jaworskim na czele, są w ścisłym kontakcie z Ekspozyturą Łódzką.

Wskutek trudności finansowych, zezwolono raz jeden Związkowi Inwalidzkiemu na urządzenie Kwesty w miesiacu marcu w m. Łodzi i okolicy i zebrane w ten sposób 10,000 mk. przeznaczone zostały na założenie Inwalidzkiej Kooperatywy Papierosowej.

W ostatniej chwili doszło do wiadomości Kierownika Ekspozytury, że niektórzy z inwalidów, na wydane przez Ekspozyturę Książeczki Inwalidzkiej (legitymacje) zbierają datki po domach, co jest bezwarunkowo niedopuszczalne.

Niemcy ustępują polakom.

(Z posiedzenia konstytuandy niemieckiej).

BERLIN, 10.3 (PAT) Z Weimaru donoszą, że obrady w konstytuancie niemieckiej nad sprawą polską zajęły dłuższy czas. Imieniem rządu niemieckiego zabrał głos podsekretarz stanu Heinrich i oświadczył, że rząd pruski ubolewa nad ukształtowaniem się stosunków na wschodzie i uczyni wszystko, ażeby tam znów zapanały stosunki normalne.

Centrowiec Sagave radził, aby rząd zwrócił się do stolicy aposto-

skiej o pośrednictwo. Poseł Herman z Poznania wyraził nadzieję, że rząd uczyni wszystko, aby niemcy na kresach wschodnich zazywali autonomii. Polacy nie powinni zapominać o tem, że Niemcy i Polska mają wspólnego wroga tj. bolszewików. Poseł Cohen oświadczył, że polacy postępują wobec niemców tak samo, jak niemcy wobec polaków. Potępił organizowanie Grenzschutzu.

W ciągu dalszej dyskusji poseł Dawidsohn, socjalista, oświadczył, że Niemcy będą musieli dojść do pokoju porozumienia z polakami. Obok hasła: „Jeszcze Polska nie zginęła!” mówca podnosi hasło: „Jeszcze Niemcy nie zginęły!”.

Migawki.

Haller już jedzie.

Haller już jedzie! — Takie orędzie Pruię przestworze — I dziś napewno w Warszawie będzie, Lub jutro może. Haller już jedzie!.. Retyl. General!.. Śród swoich prozów... Tyle się, biedak, naponiewierał I natłókł wrogów!.. Jak go tu witać?.. W Warszawie dreszcz, [cze,

Chaos i trema, Lecz niepotrzebnie, bo oto jeszcze Hallera niema. Jeszcze się Polska skropi Śmigusem Na „April“ zwiedzie, Nim wreszcie Haller ze swym korpu [sem

Do nas przyjedzie.

Jotek.

Przykre zaistnia wczorajsze.

Wczoraj w południe w Sali Koncertowej miało się odbyć plenarne zebranie Rady Robotniczej, wobec tego jednak, iż o zebraniu nie zawiadomiono wpierr polioji, ta ostatnia do zebrania nie dopuściła.

Zebrany tłum robotników wśród którego reł wodzili komuniści, z różnych stron próbował się dostać na salę — jednakże bezskutecznie.

Po nieudanych próbach ruszono ulicą Dzielna i Piotrkowską ku ulicy Ewangelickiej, gdzie mieści się lokal Rady Robotniczej. Po drodze tłum wznosił wrógie okrzyki przeciw rządowi, wojsku i policji. — Kiedy u zbiegu ulic Przejazd i Piotrkowskiej usiłowano rozbroić policjanta — patrol policji konnej wiechał w tłum, usiłując rozpedzić demonstrantów.

Zrobiło się istne piekło. Początkowo manifestanci rzucili się do ucieczki — lecz wkrótce zatrzymali się i przyjeili wyzywające stanowisko. — Otrzeźwiająco podziałal dopiero oddział Milicji Ludowej — który w pełnym rynsztunku wystąpił na ulicę przed gmachem swego pomieszczenia przy ul. Piotrkowskiej 13.

Manifestanci już spokojnie! — jak dotychczas — udali się na ul. Ewangelicką, gdzie członkowie komitetu wykonawczego R. R. — wygłosili szereg przemówień, proklamując strajk generalny na jutro i czwartek.

Wysłano depeszę z protestem do premiera Paderewskiego, oraz interpelowano w tej sprawie przedstawiciela min. spraw wewnętrznych pana Kwapińskiego.

Po wysłuchaniu przemówień demonstranci przeszli raz jeszcze do ul. Piotrkowskiej — poczem rozeszli się.

JUTRO, dnia 12-go marca 1919 r.

	Asygnaty	
	Polskiej Pożyczki Państwowej	
nabywać można po potrąceniu procentu		
100 markowe, kor., rubl. za	96,82	
500 " " " " "	481,10	
1000 " " " " "	968,20	
5000 " " " " "	4840,97	
10000 " " " " "	961,95	

Kronika

— Dyplomy zagraniczne. Uniwersytet w Warszawie otrzymał z ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego następujące obwieszczenie w przedmiocie prawa wykonywa-

nia praktyki lekarskiej na podstawie dyplomów zagranicznych:

„Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego w porozumieniu z minist. zdrowia publicznego ogłasza, że osoby, które otrzymały dyplomy lekarskie w jednym z uniwersytetów rosyjskich po dniu 5 listopada 1916 r., albo w innych uniwersytetach zagranicznych po dniu 1 sierpnia 1914, o ile pragną utrzymać prawo wykonywania praktyki lekarskiej w granicach państwa polskiego, powinny złożyć w dziekanacie wydziału lekarskiego uniwersytetu warszawskiego pisemne zgłoszenia, załączając świadectwa i dyplomy z odbytych studiów.”

— Kwesta na żołnierza polskiego.

„Towarzystwo Pomocy dla żołnierza polskiego niniejszym podaje do wiadomości publicznej, iż na rzecz Towarzystwa odbywa się w mieście kwesta na obuwie, odzież, bielizna, materiały opatrunkowe i t. p. Wierzymy mocno, że ofiarni Łódzianie i tym razem przyjdą z pomocą żołnierzowi polskiemu, spełniając tym swój obywatelski obowiązek.

Jednocześnie Tw. prosi usilnie żądać od pp. kwaterarzy okazania legitymacji, wydanej przez Towarzystwo w celu uniknięcia mogących wyniknąć nadużyć.”

— Naczelnik policji Zbrozek objął funkcje komisarza rządowego. Z zarządzenia pana ministra spraw wewnętrznych p. Wojciechowskiego, Naczelnik policji p. Zbrozek objął wszystkie funkcje komisarza rządowego na miasto Łódź, z wyjątkiem kontroli samorządu.

— Lublin dla Ojczyzny. W Lubelskim Oddziale Banku Handlowego w Łodzi nabył 5 proc. Pożyczkę Państwową między innymi p. Leon Krysiński na sumę 100,000 kor. Tamże nabył tego samego dnia Pożyczkę jeden z miejscowych obywateli również na sumę 100,000 koron.

— Nominacja inspektora drogowego. Na stanowisko inspektora drogowego okręgu łódzkiego mianowany został przez ministerstwo robót publicznych inż. Bronisław Stawicki. W skład okręgu łódzkiego, podległego inspektorowi, wchodzi 8 powiatów — a mianowicie: łódzki, łaski, brzeziński, łęczycki, łowicki, kutnowski, piotrkowski i noworadomski.

— Ucieczka filarów H. K. T. łódzkiej. Zatożyciel niemieckiego związku szkolnego i b. inspektor szkolny za czasów okupacji niemieckiej, a następnie inspektor niemieckiego seminarjum nauczycielskiego p. Ginter, oraz pierwszy dyr. zarządu szkolnego p. Lucjan Korodi — uciekli zagranicę, przywłaszczając sobie z góry pensję za cały rok; każdy po kilkanaście tysięcy marek. Suma ta podniesiona była stopniowo z banku spółek niemieckich — przez Gintera i Korodiego, którzy przewidywali, że będą atakowani przez władze polskie.

Kasa Schulverbandu pozostała zupełnie pusta, rachunki wykazują deficyt na 7,000 mk.

— Z Biura zagonków. W biurze zagonków od kilku dni roi się o ubiegających się o dzierżawy robotników. Dotąd wydzierżawionych zostało 2330 zagonków 30-o pretowych, pozostało jeszcze do wydzierżawienia około półtora tysiąca działków.

Placa dzierżawna wynosi w r. b. po 2 fen. od przta na gruntach podleśnych, a po 4 fen. na placach miejskich.

Ze względu na zbliżający się czas rozpoczęcia robót około wiosennej uprawy roli, chętni do wydzierżawienia zagonków, winni zgłosić swoje w biurze przyspieszyć.

— Dowód uznania. Komisarz ludowy A. Rzewski otrzymał od ministerjum spraw wewnętrznych podziękowanie za dotychczasową pracę organizacyjno-administracyjną podczas załmowanego stanowiska komisarza m. Łodzi.

— Wieczór „Dziennika Mówionego”. Akademicki Komitet niesienia pomocy studentom-żołnierzom na froncie, urzędza w dn. 19 b. m. sali Grand-Hotelu o godz. 8 wieczór „Dziennika mówionego.”

Blisze informacje ciekawie zapowiadającego się wieczoru niebawem podamy.

— Plenarne posiedzenie komitetu robotnych. Po wystąpieniu delegacji Rady Robotniczej z komitetu robotnych, plenum komitetu wyznaczono ponownie w sposób następujący: 22 przedstawicieli klasy robotniczej: Polskiego Związku Pracy „Praca”, Stow. robotników chłopskich Resursy Rzemieślniczej i in., 22 przedstawicieli władz komunistycznych i instytucji społecznych. Na posiedzeniu organizacyjnym wybrano regulaminowa, do której powołano członków. Co do zaległych wypłat 19 nie wypłaconych dni upominać się u rządu o ich wypłatę, jak również postanowiono gać się przywrócenia normy wypłatnej zapomóg do wysokości poprzedniej. W tej sprawie wyłoniono komisję, która opracowuje odrębny projekt i złoży go ministerstwu.

— Nauka tkactwa. Szkoła Rzemieślnicza zawiadamia, że otwiera w swym celu kursy wieczorowe dla robotników. Osoby chętne do tego proszone są o zapisywanie się w kancelarii szkoły (Wodna № 9) między godz. 10—12 w południe, nie (oprócz świąt). Oplata za kurs będzie minimalna, bowiem zysku a tylko dobro pracujących. Zarząd Szkoły ma na względzie.

— Kalendarz — Informator. W statystyczny magistratu m. Łodzi pracował bardzo szczegółowo i cenny kalendarz — informator, który się on na 4 działy: kalendarz naukowo - społeczny, informator adresowy i zawiera również ciekawe tablice porównawcze statystyczne.

— Sprawa Jamistrajków tramwajowych Delegacja związku tramwajarzy, złożona z ob. Płóciennika, Bylskiego, Marciniaka i Sobolewskiego, wraz z dyrektorem tramwajowym Wernerem i delegacją warszawskiego związku, z prezesem tego Ogródowczykiem na czele, wniosła w sprawie Jamistrajków w ministerstwie ochrony pracy.

Delegacja przedstawiła w ministerstwie wniosek, uchwalony na ostatnim zebraniu związku tramwajarzy w Łodzi, ażeby wszystkich Jamistrajków, którzy w r. 1917 zdradzili w swych koleżach, usunąć z zajmowanych stanowisk Ministerstwo ochrony pracy orzekło, iż winni leży niezwłocznie usunąć.

— Z komitetu dla bezrobotnych. Okresie od 15 lutego do 8 marca 1919 r. w Łodzi, w tym czasie komitet dla bezrobotnych Łodzi wypłacił ogółem zapomogę sumę 8,945,008 mk. 2 fen.

Komitet tanich kuchni złożył komitetowi bezrobotnych rachunek sumie 24,978 mk. 3 fen. za wydawane bezrobotnym w I połowie grudnia 1918 r., jednak biuro centralne uważa iż suma ta nie powinna być zwrotowi, ponieważ obiady te wydawane z inicjatywy magistratu, zanim komitet bezrob. ukończył się jako instytucja państwowa.

— Ze Stowarzyszenia nauczycieli powszechnych. Pod przewodnictwem p. A. Brojerskiego odbyło się w Łodzi posiedzenie nauczycieli polskich szkół powszechnych w obecności 150 osób.

Uchwalono zapisać się na listy kół związku urzędników państwowych i przypadający na każdego z nich udział w wysokości 50 mk. w całości w ciągu 6 miesięcy. Na dzień 10 do Związku urzędników państwowych wybrano pp. A. Brojerskiego, Stanisława Plichowskiego, na zastępców zaś panie Bunclerownę i Anzorgową. Uchwalono wszelkie sprawy lamii poprzeć instytucję Białego Białego, nie tylko materialnie, lecz i moralnie przez popularyzowanie instytucji w szerokich masach społeczeństwa w Łodzi. Jednorazowo brano wśród obecnych dla tej instytucji 180 mk.

— Z Koła akademików. Polskie Koło Akademików Chrześcjan zawiaduje kolegów, iż w piątek dnia 14 b. m. o godz. 8-iej wiecz., odbędzie się w Łodzi Koła w lokalu Dzielna i m. 19.

Ze względu na szereg ważnych spraw, związanych z wieczornicą studenta-żołnierza. Zarząd prosi liczne i punktualne przybycie.

— Dostawa kontyngentu. Wiosną okoliczni przystępują do dostawy

Podziękowanie.

Wielbnemu Duchowieństwu oraz wszystkim którzy oddali ostatnią posługę

ś. † p.

JOZEFIE SIKORSKIEJ

składa serdeczne „Bóg zapłać”

Rodzina

W czwartek, 13 b. m., o godzinie 7-ej rano, w kościele św. Józefa, przed wielkim ołtarzem, odprawioną zostanie msza żałobna na spókoj duszy przedwcześnie zgasłego w Rosji

ś. † p.

Bolesława Drożdżewskiego

Artysty - malarza

Sz. Rodzinie, kolegom, koleżanki, przyjaciel i znajomych zmarłego zawiadamia się niniejszym

łożonego na ich gospodarstwa kontyngentu. W gminie Puczniew odbędzie się jutro w sprawie rozłożenia dostawy na poszczególne gospodarstwa zebranie gminne.

Gmina ta ma odstawić 1480 korcy zboża.

— **Z chóru przy Zw. „Praca”.** W niedzielę dnia 16 b. m., o godzinie 8-ej po południu odbędzie się walne zebranie członków chóru robotniczego „Pobudka” przy Polskich Związkach Zawodowych „Praca”, w lokalu własnym przy ulicy Wólczańskiej № 189. Upraszta się członków tegoż chóru o liczne i punktualne przybycie na powyższe zebranie.

— **Cyganie w Łodzi.** Dziś rano wjechał do Łodzi tabór cyganów galicyjskich. Sądząc o komfortowego niemal taprzegu, cyganie ci są zamożni. A jednak włóczą się i żebrzą.

— **Sprostowanie.** We wczorajszej kronice p. Nadutycie czy nieporozumienie” zaszła pomyłka, gdyż stosuje się to do kooperatywy przy kościele św. Krzyża, a nie św. Józefa co niniejszym prostujemy.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Dziś we wtorek odegrana będzie lekka komedia amerykańska Ridy Johnson Young p. t. „Maż z loterii” w wykonaniu p. p: Dunin - Rychłowski, Sachnowskiej, Skulskiej, Wierzejskiej, Zbikowskiej oraz p. p: Tarkiewicza, Wólkowskiego i innych.

W czwartek premiera „Orlecia” E. Rostanda do którego dokłada się starań wyjątkowych. Praca nad jego wystawieniem jest usilna, starania reżyserskie p. Tarkiewicza dochodzą do kresu wysiłku.

Będzie to tedy sztuka przemiana, wspaniałe postacie ukażą się w scenicznej nowej oprawie jaknajstaranniejszej pensla p. B. Lechowskiego.

Powodzenie tej tedy najmniejszej nie ulega wątpliwości.

Skrzynka do listów

Wobec artykułu p. t. „Informacje Głosu Polskiego”, zamieszczonego w numerze 67 w „Straży Polskiej” proszę Sz. Pana Redaktora o zamieszczenie w swym piśmie następującego wyjaśnienia:

Tekst umowy, zawartej między Państwowym Urzędem Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby a Piotrkowskim Stowarzyszeniem Rolniczo-Handlowym, daje się komentować elastycznie, pozwalając wzamkowanemu Stowarzyszeniu normować cenę węgla ze składu nie po mk. 15.10 jak w publicznym oświadczeniu podaie, ale po mk. 15.45 za korzec, gdy cena dotychczasowa wynosi mk. 14. Stąd prosty wniosek, iż spóżywca płaciłby drożej mk. 1.45 na korcu.

Nadto zauważyć należy, iż w pobieranej dotąd cenie mk. 14 mieści się już zarobek Związku Komunalnego trzech powiatów, w wysokości mk. 1, gdy przy cenie Mk. 15.45 Związek Komunalny otrzymywałby tylko mk. 0.85 zarobku.

Kalkulacja zysku związku Komunalnego, dokonana przez autora rzeczony artykułu jest błędna, przy obrocie bowiem rocznym 6000 wago-

nów (jak chce autor) czysty dochód Związku Komunalnego wynosiłby według dotychczasowego obliczenia 6000 mk., gdy przy nowych droższych cenach dochód ten stanowiłby zaledwie mk. 127.500, licząc zarobku mk. 0.85 na korcu przy 25 proc. sprzedawanego węgla ze składu. Znaczna ta różnica tłumaczy się okolicznością, że Piotrkowskie Stow. Rolnicze nie płaci na rzecz Związku Komunalnego żadnego zgoła podatku za węgiel od ładunków wagonowych.

Przewodniczący Sejmiku: Komisarz Ludowy powiatu Łódzkiego
A. Remiszewski.

**Ostatnia poczta.
Rewolucja w Niemczech.**

Ruch Spartakusa zgnieciony!

Z chwila kiedy dywizja kawalerji gwardji po ciężkich walkach oczyściła śródmieście ze spartakusowców i wspomagających ich oddziałów republikańskich żołnierzy i obsadziła ważniejsze budynki, zakończyły się walki uliczne o poważniejszym charakterze. Spartakusowcy prowadzą walkę w dalszym ciągu na przedmieściach co prawda w mniejszych rozmiarach. — Spartakusowcy zdołali się w międzyczasie karnie zorganizować. Rabunki w centrum miasta ustały.

Ostatnie walki wykazały, że w rękach ludności cywilnej znajduje się wielka ilość broni i amunicji. Z tego powodu otrzymało wojsko rządowe rozkaz przeszukania ponownie całego miasta.

W okęgach przemysłowych Ruhr ruch strajkowy wzmagą się. Także w górnośląskich okęgach węglowych wywarły zajęcia berlińskie wielkie wrażenie, które spartakusowcy podniecają. Położenie jest bardzo poważne, istnieje jednak nadzieja, że spókoj przy pomocy wojska będzie utrzymany. Dowódzca 6 korpusu armji w porozumieniu z radą generalną prowincji śląskiej ogłosił stan oblężenia we większych środowiskach śląskiego rewiru węglowego.

Prezes delegacji żywnościowej dyktatorem całej Austrii.

Ponieważ w krajach, powstałych po upadłej Austrii, sprawa przywozu żywności stała się najważniejszym zagadnieniem, Hoover jest obecnie prawdziwym dyktatorem byłych krajów Franciszka Józefa. Rada 10-a konferencji pokojowej oddała mu władzę nad wszystkimi kolejami dawnej Austrii. Hoover z upoważnienia tej rady dostanie od nowopowstałych państw lokomotywy i wagony ciężarowe. Pociągi Hoopera, wiozące żywność, będą miały prawo przejazdu po wszystkich liniach kolejowych, z jednego kraju do drugiego bez żadnych utrudnień politycznych, lub wojskowych. Hoover oddał pociągi w ręce wojskowych maszynistów, mianowanych przez gen. Perschinga.

Katastrofa na lotnisku.

Onegdaj przed południem członkowie misji międzysojuszniczej, oraz zaproszeni goście zwiedzili lotnisko w Wławicy pod Poznaniem. Po obejrzeniu hangarów wzniosło się w powietrze 80 lotników polskich, wywołując wśród zebranych podziw swoimi produkcjami. Największe zainteresowanie wywołał lotnik Rozmiarek, który wykonał ewolucje a la Pegoud. Przy ostatniej produkcji tego lotnika przyszło do katastrofy: zapalił się mianowicie aparat. Rozmiar ciężko rannego umieszczono w lazarecie.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 10 marca:

Litwa i Białoruś. Grupa generała Iwaszkiewicza. Oddziały nasze zaatakowały gromadzące się nad Labioną wojska bolszewickie i wyparły je po uporczywym boju ze Szpilki, Kezalu, Ogrodników i Wielkiego Morzejkowsa. Do niewoli wzięto 20 jeńców i zdobyto 8 kulomiotów. W walce wyróżniły się męstwem i uporczywością kompanie suwalskiego pułku i utani 4 pułku. Bolszewicy dzisiaj znów ponowili ataki na Stonim-Szyłowicze. Wspomagane ogniem artyleryjskim linie tyralierskie napróżno starały się sforsować przejście przez Szczare.

W ogniu strzelców wileńskich i utanów 7 pułku załamały się wszystkie ich próby.

Wolyn. Grupa gen. Rydza Smigłego. Pod Maniewiczami nasze patrole odrzuoliły oddziały wywiadowcze ukraińskie. Nad Stochodem odosobnione strzały artylerji i utarczki patroli.

Galicja wschodnia: Grupa generała Romera. Oddziały nasze przeprowadziły udatny wypad na Uhrynów. Skombinowany nasz oddział zawiadnął Kamionką, odrzucając nieprzyjaciela w kierunku zachodnim, i dotarł do Dorotyny, gdzie stoczywszy walkę i wzięwszy jeńca, wrócił do Rawy ruskiej.

Grupa generała Rozwadowskiego. Nieprzyjaciel, korzystając z tego, że udało mu się przerwać komunikację między Gródkiem, a Sądową Wisznia, ponowił wysiłki w celu przełamania naszych pozycji pod Lwowem. Zwiększa ciężkie walki toczyły się na zachód od Gródka Jagiellońskiego i Czerlan. Ogień artylerji chwilami stawał się huraganowym. Na przedpolu, a częsteowo w okopach naszych walczono zaciekle. Nigdzie nie udało się jednak nieprzyjacielowi załamać naszej męznej piechoty. Pod Sądową Wisznia oddziały nasze odparły wielokrotnie powtarzające się ataki ukraińskie prowadzone z uporem przeważającymi siłami. Chyrów i Posady Chyrowskie ostrzeliwała artylerja ukraińska.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego
Haller pułkownik.

Ostatnie Telegramy.

„Precz z knowaniami wrogów Polski!”

WARSZAWA, 11.3 (PAT)—Dzienniki tutejsze ogłaszają odezwę narodowego związku robotniczego, zwracającą się przeciwko zamierzonemu strajkowi generalnemu w dniach 12 i 13 b. m. Odezwą stwierdza, że strajki te i zamęty inicjowane są przez agentów sowieckich i niemieckich spartakusowców, w chwili, gdy Polska powstaje do nowego życia. Podobną odezwę wydał organ powszechnego narodowego związku kolejarzy „Kolejarz”. Dzisiejszy „Robotnik” ogłasza odezwę centralnego komitetu polskiej partji socialistycznej: Otrzymujemy zawiadomienie, że centralny komitet robotniczy odwołuje udział partji w strajku, naznaczonym na 12 i 13 b. m. i wzywa towarzyszy, by pracy nie porzucali.

Przerwanie połączenia ze Lwowem.

PRZEMYŚL, 11.3. PAT. Połączenie kolejowe ze Lwowem jest w dalszym ciągu zerwane. Również jest zerwane połączenie telegraficzne i telefoniczne.

O ligę narodów.

NOWY JORK, 11.3. PAT. Telegr. Havasa. W senacie toczyła się w dalszym ciągu dyskusja w sprawie projektu ligi narodów. Senator Lodge zgodził się na propozycję Lowela rektora uniwersytetu w Harvard, aby publicznie umówić tę kwestję z przeciwnikami tej myśli.

Wpływy Spartakusa maleją...

BERLIN, 11.3 PAT.—„Vorwaerts” donosi, że wskutek uchwały rady robotniczej żołnierskiej, zakończono strajk ogólny i rozpoczęto dzisiaj rano pracę. Skończył się również strajk w Erfurcie.

BERLIN, 11.3. — „Berliner Tageblatt” donosi, że według ostatnich wiadomości, wóływ komunistów bawarskich maleje coraz bardziej. Na kongresie rad przyjęto większością dwie trzecie głosów uchwałę kompromisowa, w myśl intencji socjalistów rządowych. Uchwala ta wywołała ostry protest komunistów.

Sądy doraźne.

BERLIN, 11.3 (PAT) Iskr. — W Berlinie ustanowiono sądy doraźne. Osoby, które z bronią w ręku walczą przeciw wojskom rządowym i zostaną pochwycone, natychmiast będą rozstrzelane. W Lichtenbergu, t. j. na północnym przedmieściu Berlina zamordowali spartakusowcy 57 urzędników, którzy schronili się na dziedzińcu przydzium policji. Tylko 3 udało się uciec.

Z konferencji w Krzyżu.

BERLIN, 11.III. O przebiegu konferencji międzysojuszniczej w Krzyżu, dowiaduje się „Telegraphen Union” co następuje:

Zaproponowano utworzenie neutralnej strefy szerokości i kilometr. Obie podkomisje zgodziły się, że należy wycofać ustawione działa na dystans 20 kilometr. wstecz od tej strefy z wyjątkiem tych dział, które znajdują się w pobliżu twierdz i grodów, jak np. Toruń. Ustalono też sprawę wymiany zakładników i zabezpieczenia życia i mienia ludności polskiej, pod panowaniem niemieckim i ludności niemieckiej, pod panowaniem polskim.

Odkrycie kaplicy na Wawelu.

KRAKOW, 11. III. Dzienniki donoszą, że na Wawelu po długich i mozolnych poszukiwaniach udało się kierownictwu robót nad odnowieniem zamku odkryć jeszcze jedno szczątki kościoła w murach zamkowych. Jest to zapewne kaplica św. Marii Egipcjanki. Położenie tej kaplicy w murach zamku dotychczas nie było znane. W szczątkach kościoła znalezione resztki polichromji, malowanych w podobny sposób, jak w kaplicy zamkowej w Lublinie i prawdopodobnie także wykonane przez malarzy ruskich.

Bolszewicy skłonni do... ustępstw...

POZNAN, 11.III. (PAT.) Telegr. Iskr. Rząd sowiecki zawiadomił państwa ententy, że gotów jest do nawiązania rokowań na wyspach księżyczych na podstawie następujących warunków: 1) Przywrócenie anulowanych pożyczek, 2) zaniechanie propagandy rewolucyjnej, 3) zapewnienie interesów gospodarskich ententy przez udzielenie koncesji i odstąpienie różnych obszarów.

Utartym szlakiem.

BERLIN, 11-3. „Deutsche Tages Zeitung” donosi, w Halle zamordowano w sposób bestjałski podpułk. Kliebera. Najprzód obili go spartakusowymi kijami, następnie napół żywego wrzucili do rzeki Sali, a ponieważ próbował on płynąć i w ten sposób uratować się, wyciągnęli go z powrotem, odejęli obie ręce i wrzucili ponownie do wody a wreszcie w wodzie zastrzelili.

Wiarołomstwo czechów.

KRAKOW, 11.3. (PAT) Z Komisji rządzącej komunikują: Na mocy umowy paryskiej dopełnionej następnie umową dodatkową z dnia 25 lutego r. b. i podpisaną przez reprezentantów misji ententy w Cieszynie mieli czesi dostarczyć Polsce węgla z 3 szybów berlińskich i 3 szybów koksowych, które to szyby miały przejść pod władzę polską. Umowy tej nie chcą czesi obecnie przyznać, przeciwnie pułk. Schneider, który udawał francuskiego oficera, oświadczył misji w Cieszynie, że tylko za rekompensatą w żywności i w węglu Dąbrowskim dostarczy polakom węgla śląskiego. Nadto nie uznał on postanowień umowy paryskiej o wykonywanie administracji cywilnej przez radę narodową w księstwie Cieszynskiem i oświadczył, że ani jeden inżynier polak nie może być w kopalniach zajętych.

Znów pogłoski.

KRAKOW, 11.3 (PAT) — Komisja rządząca otrzymuje z Cieszyna następującą wiadomość. Rozpowszechnianie przez czechów pogłoski i pogroźki, że niedługo zajmą Cieszyn wzbudziły popłoch tembardziej, że zastępca rządu czeskiego dr. Drewski na wiecu w polskiej Ostrawie oświadczył, że czesi zajmą z powrotem nie tylko Cieszyn, ale pójdą także na Bielsk. Ludność polska znająca wiarołomstwo czechów jest bardzo zaniepokojona i wygłada szybkiej pomocy wojskowej. W Zagłębiu Ostrowsko-berlińskim panuje głód, groźby czechów, że wysiedla polskich robotników pochodzenia galicyjskiego o ile nie poddadzą się władzom czeskim znajdują również wiarę.

Surowca dla Anglii.

WIENIEC, 10.3.— Do „Neue Freie Presse” donoszą z Londynu, że rząd angielski zniósł wszelkie postanowienia, ograniczające przywóz surowców do Anglii.

Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Na siódme zrzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników „Kurjera”, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej № 63, w środę, 12 marca r. b., wybraliśmy sztukę w 3 aktach Nicodemiego p. t.

Wet za Wet

z p. Biegańskim w roli tytułowej.

Giełda.
Zamknięcie giełdy warszawskiej dn. 6 marca
6 proc. obligacje m. Warszawy 1913/16 wartość kuponu 5,724 żądano 200, Poszukiwano 190.
6 proc. obligacje m. Warszawy 1917 za marek 100 wartość kuponu 1,15
5 proc. obligacje banku ziemskiego za marek 100 wartość kuponu 2,04,3; żądano 104 Poszukiwano 99.
4 i pół listy zastaw ziem. A i B wartość kuponu 1,94,8 Dopatrzono tranz. 190—180—187—186—185, Żądano 195, Poszukiwano 183.
4 proc. listy zastaw ziem A i B wartość kuponu 1,732.

5 proc listy zast. m Warszawy po 3000 i 1000 wartość kuponu 4,412, dopatrzono tranz. 190—187—186—185—187, Żądano 195, Poszukiwano 185
4 i pół listy zast. m Warszawy po 3000, 1000 wartość kuponu 3,97,
Ruble carskie a 100 wartość kuponu 127—50—25—126,75—50—25—00—125—55—50—126,75.
Ruble dumskie a 1000 wartość kuponu 85,50—00—84,75—50,
Korony wartość kuponu 50 80—85—50,—75—70—65—60—55—75.

Tabela wygranych loterii R. G. O.

Wczoraj w pierwszym dniu wyciągnięcia, drugiej klasy, wygrane były jak następuje:

- 40,000 mk. na № 16091
- 10,000 mk. na Nr 42284
- Po 5,000 mk. na N-ry 4830 43432
- Po 2,000 mk. na N-ry 15194 22820
- Po 1,500 mk. na N-ry 8687 14640
- 16356 19668 25078 25153 30801
- Po 1,000 mk. na N-ry 1169 12840
- 22509 25733 28838 29631 32776 36272 36611 39065

Zawiadomienie.

Stowarzyszenie: Polskich Kupc. i Przemysł. Chrześc. w Łodzi
 „ Drobnych Kupców i Przem. Polskich w Łodzi
 „ Wzajemn. Pom. Prac. w Przemyśle i Handlu
 „ Robotników Chrześc. w Łodzi (Dom Ludowy)
 „ Wzajemnej Pom. Prac. Handl. Chrześc. w Łodzi
 „ Klubu Turystów.

Ustępstwo 20 proc. od cen dla każdego Członka i rodziny.
 Zakład uruchamia — z dniem 10 b. m.
 Poniedziałki i Wtorki każdego tygodnia.

O czym zawiadamia

Zarząd Zakładu Kąpielowego „ROYAL”
 Pańska Nr 53, róg Benedykta.

Łódzki Oddział Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia 1886 r.
 poszukuje głównego buchaltera
 z zupełną znajomością buchalterji amerykańskiej, od zaraz.
 Tylko reflektanci z poważnymi referencjami zechcą złożyć ofertę.

Konstanty Kawecki i S.

Łódź, Przejazd 21.
 Cement
 Gips
 tektura smołowa
 wapno marmurowane,
 lasowane i nawozowe
 maszyny rolnicze
 wagonowo i ze składu

Ogłoszenie.

Sprzedż węgla dla prywatnego użytku z powodu braku takowego zostaje z dniem dzisiejszym wstrzymana aż do odwołania.

Oddział Opalowy przy Wydziale Zaprowiantowania Miasta posiada natomiast drzewo, które sprzedawać będzie konsumentom zamiast węgla.

Magistrat

Leon Rygiel
Główne Zasady Pisowni Polskiej ze słowniczkiem
 według ostatecz. uchwały Akademji Umiejętności dozwolone do użytku szkolnego przez Minister Oświecenia rozporządzeniem z dnia 10 lutego 1919 r. № 14717.
 Książka winna znaleźć się w rękach każdego nauczyciela i ucznia
 Cena mk. 1 fan. 20.
 Skład Główny w Polskiej Składnicy Pomocy Szkolnych
 33.

Koszykarstwa
 w teorii i praktyce
 wyucza przedkim sposobem
Szkola Siódmu M. Putowej
 w Łodzi ulica Zgierska № 11.

Licytacje.
 Komornik przy Sądzie Okręg. w Łodzi, W. Frankowski, Pusta 9, ogłasza, że od godz. 10 rano odbędzie się sprzedaż następującej ruchomości.

dnia 12 marca r. b. — Kasy należące do firmy „Braća Szor” w osobie Abrama i Motia vel Makusa Szora zam. przy ul. Piotrkowskiej № 85, ocenione na sumę mk. 600.
 dnia 12 marca r. b. — pianino należące do Bronisławy Gubinaum, zam. przy ul. Andrzeja № 51, ocenione na sumę mk. 475.

dnia 13 marca r. b. — meble i t. p. należące do Edwarda Sindermana, zam. przy ul. Rokietnickiej 14, ocenione na sumę mk. 10945.

dnia 17 marca r. b. — kowadła, wagi i hufnagle należące do Chaima Białka zam. przy ul. Piotrkowskiej 182, ocenione na sumę mk. 1500.

dnia 17 marca r. b. — meble należące do Pawła Łuby, zam. przy ul. Kilińskiego № 78, ocenione na sumę mk. 670.

17 marca 1919 r. — meble należące do Marjana Kurnatowskiego, zam. przy ulicy Długiej 135, ocenione na sumę 690 mk

17 marca 1919 r. — meble należące do Natalego Florenszaina, zam. przy ulicy Głównej 62, ocenione na sumę 470 mk

17 marca 1919 r. — meble należące do Hersza Garelka, zam. przy ulicy Piotrkowskiej 81, ocenione na sumę 725 mk

17 marca 1919 r. — meble należące do Joska Hersza Elechnowicza zam. przy ulicy Benedykta 32, ocenione na sumę 490 mk

19 marca 1919 r. — meble należące do Hersza Moszka Dobreckiego, zam. przy ulicy Wólczańskiej 63, ocenione na sumę 540 mk

KOMORNIK: W. Frankowski.

A. M. Meble sprzedaje szafy 102-ka, kredensy, sypialnic: machonitowa, dębowa, garnitur salony. Piotrkowska № 108.

A. kuszerka Maria Nowakowska — mieszka obecnie Dziewina № 34

A. bram Mielczek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

A. dam Miler zgubił paszport rosyjski, wydany w Łodzi.

A. A. R. resztki najtańszej sorty H. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 34 m. 5 2-gie piętro front.
 Lokcie łow. wein.
 na Bekiesz 1 burki od 30 mk
 na Ubrania uczołows „ 30 mk
 na Męskie i skaut. „ 35 mk.
 na Dziecinne „ 14 mk.
 na Spodnie „ 30 mk.
 na Kamizelki szlucz. „ 25 mk.
 na Palta „ 28 mk.
 na Suknie i kostjomy „ 15 mk.
 na Białki i spodnie „ 8 mk.
 Alpaga i całgi dubel „ 20 mk
 Chustki „ 18 mk

Piotrkowska 34-5, 2 o. front
 meble: Łozka materace szarofy: stół, krzesła, otomana, tremo, maszynę sprzedam. Karola № 8, m. 14, lewa oflcyna I-sze piętro. 7

B.erek Baranowicz zgubił legitymację chlebową z kartkami na makę i cukier na 7 osób, wydaną z ul. Konstantynowskiej № 75

D.wie bryczki kolejne jes onowe zaraz do sprzedania. Nawrot № 80, u Steimcha

J.ulian Trzeszowski zgubił legitymację chlebową, wydaną dla 6 osób z 31 uciążką

K.arolowi Neringowi sarażonon legitymację chlebową, wydaną z ul. Ciemnel na 4 osoby

K.ot zagnął ozary z białym. Łaskawy znalazca proszony jest o oddanie za wynagrodzeniem. Ogrodowa № 26, sień 13 m. 9 2

K.lucze znalazłem na ul. Piotrkowskiej, prawy właściciel zechce się zgłosić, Cegielniana № 120, Kurnicki.

L.adne garnitury salony nowe do sprzedania Magazyn mebli, Bauera, ul. św. Anny № 19

M.aszyny Singera damskie, męskie i siłkowa szewka do sprzedania tani. Ogrodowa № 25, sień 13 m. 10.

M.ebie różne, kasę ogniową maszynę, pończoszkę do zycia sprzedam. Piotrkowska № 149 m. 9

M.ichaelina Witecka zgubiła kartę chlebową, wydaną z ul. Brzezińskiej

M.ichaela Waszyńska zgubił legitymację chlebową na 4 osoby, wydaną z ul. Przerzyńskiej

M.aria Pokora zgubiła paszport niemiecki i legitymację z Komitetu dla Bezrobotnych

M.aria Zisensztein zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

M.aria Polke Niemcewicz podana zgubiła paszport zarejestrowany w Prezydium Policki.

N.iel w dobrym gatunku w sukniach i w motkach, wyprane po zniesionej cenie bo w mieszkaniu prywatnym. Piotrkowska 185, tamże potrzebna zdolna panaszycia letnich kołnierzy damskie

P.otrzebna winda zownatrzna 500 funtów ciężaru Wólczańska 68 skłan kolonialny!

P.otrzebny chłopak z przytką do ślusarza. Zachodnia Nr. 52.

P.otrzebny sumienny roznosiłacz chlebowy z kancelją Adm. Łódzkiego, Zachodnia № 37.

P.otrzebna rzetelna i pracowita osoba do prowadzenia małego, bez służącej, domowego gospodarstwa. Piata miesiecznie mk 10. Ul. Miłsza № 62 od 2 do 5 godz.

R.b. 10,000 danie Nuner hipoteki, dowiedział się na Sławiańska № 6 n. Arcebalu

R.ybak poszukuje posady od kwietnia r. b. Obezpanyi dowa karp i innych gatunków ryb i raków. Oferty pod „Rybak”

R.udolf Szmyt zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

S.kiep spóźniony z wyrażeniem powodu wyjazdu do sprzedania Włczowska № 51

S.tepaniowski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

S.tanisław Gurowski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

S.przedam 6 krzesel obitych używanych Gubernatorska m 70

W.czasie wojny zaginęła żeczka osiadłozna na Kazimierza Ciołkowskiego, wydany Cechu Szewckim 1906 r. w m. Sławiańskich

Z.gubiono 3 weksle po Rb. 300 podpisem M. Carycki na imię A. Zilberberg i na 2 strony porowany A. Zilberberg i 1 weksel 300 rb. z podpisem M. Carycki porowany I. Ellenberg i A. Zilberberg in blanko i 1 weksel na sumę 200 z podpisem M. Kare na zlecenie I. Mozelska i na 2 strony wyruwany przez I. Mozelska, Znalazca zechce zgłosić się A. Zilberberg, Zawalska № 12.

Z.gubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Felgaczynski!

Z.gubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Felgaczynski!

Z.gubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Felgaczynski!

Z.gubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Felgaczynski!

Ogłoszenie.
 Spóźnione z powodu dokonywanej się rewizji rozdawnictwo kart rozpocznie się we wszystkich okręgach **jutro w środę, dnia 12-go b. m. o godz. 9-ej rano.**
 Każdy posiadacz legitymacji winien przy odbiorze kart przedstawić swój paszport.
 Łódź, 11 marca r. b. Łódzki Komitet Rozdziału Chleba i Maki

Choroby płucne są uleczalne.
 Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że jedynie „Fagosol” leczy radykalnie choroby płucne. „FAGOSOL” zalecany wskutek tego przez powagi lekarskie leczy szybko Bronchit, Gruzlicę, Kaszel, Astmę i Koklusz.
 Sposób użycia przy każdym flakonie.
 Dostać w aptekach i składach aptecznych.

OGŁOSZENIE.
 Zarząd Towarzystwa Akcyjnego J. John w Łodzi ogłasza, że ostateczny termin na wypłatę nieodebranych dotychczas dziesięciomarkowych rat przez zarejestrowanych w fabryce bezrobotnych robotników przedwojennych, upływa z dniem 18 marca r. b. Po upływie tego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględniane.
 Jednocześnie Zarząd ponownie ogłasza, że żadnych dalszych zapomóg bezrobotnym udzielać nie będzie.
 Towarzystwo Akcyjne Fabryk Bułowy Transm. sji, Maszyn i Odlewni Maszyn „J. JOHN” w Łodzi.